

Kup książkę!



„Dni Oświaty, Książki i Prasy”.
Na kiermaszu...
CAF — fot. Rozmysłowicz

Przyjać bez sprzeciwu, ale co...?

Impas w konferencji genewskiej

Na kolejnym posiedzeniu konferencji trzech mocarstw w sprawie zakazu doświadczeń z bronią jądrową przewodniczył w poniedziałek przedstawiciel USA — Arthur Dean, który powrócił z Waszyngtonu, dokąd udał się w celu przeprowadzenia konsultacji z prezydentem Kennedyem.

60-rocznica urodzin prof. Johna Bernala

W dniu 10 bm. prof. John Bernal, przewodniczący Światowej Rady Pokoju — kończy 60 lat. Z tej okazji Prezydium Ogólnopolskiego Komitetu Pokoju przesyła prof. Bernalowi serdeczne gratulacje i wyrazy głębokiego uznania za wybitne osiągnięcia naukowe oraz wielkie zasługi na polu walki o pokój. (PAP)

W czasie poniedziałkowego posiedzenia w kołach dziennikarskich rozszalała się wieść, że Dean powrócił z pustymi rękoma i nie przedstawił żadnych nowych propozycji. Istotnie w swym przemówieniu na konferencji nie przedłożył on żadnych nowych konkretnych propozycji. Przedstawiciel USA oświadczył, że złożył sprawo-

zdanie prezydentowi Kennedy'emu z przebiegu obrad konferencji trzech mocarstw.

Rząd USA — powiedział Dean — jest zaniepokojony tym, iż prace konferencji utknęły na martwym punkcie. Dean powtórzył przy tym ulubiony frazes, iż USA gotowe są do zawarcia porozumienia i czynią wysiłki w tym kierunku.

Następnie delegat amerykański utrzymywał, jakoby Stany Zjednoczone przedłożyły propozycje obejmujące całokształt zagadnień, toteż „Związkowi Radzieckiemu nie pozostaje nic innego, jak przyjąć je bez żadnego sprzeciwu”.

Poniedziałkowe wystąpienie Deana na konferencji trzech mocarstw przyjęte zostało w kołach dziennikarskich z rozczarowaniem.

W czasie obrad konferencji przedstawiciele ZSRR i Wielkiej Brytanii złożyli delegatowi USA gratulacje z okazji wysłania przez Stany Zjednoczone rakiety z człowiekiem w przestrzeń kosmiczną. (PAP)

W sprawie odżywiania

Owocne wyniki konferencji PAN

We wtorek w Poznaniu zakończyła się konferencja naukowa Komisji Ekonomiki Obsaru Rolniczego, Komitetu Ekonomiki Rolnictwa Wydziału V Polskiej Akademii Nauk, poświęcona zagadnieniu konsumpcji artykułów żywnościowych.

W drugim dniu konferencji referaty wygłosili: doc. Janusz Łoś z Instytutu Handlu Wewnętrznego, dr Augustyn Woś ze Szkoły Głównej Planowania i Statystyki i mgr Helena Chojnacka z Instytutu Ekonomiki Rolnej — wszyscy z Warszawy, dr Jerzy Diehl i dr Zdzisław Krasinski z WSE w Poznaniu oraz mgr Józef Wątorski z WSR w Szczecinie.

W czasie dyskusji nad referatami zgłoszono wiele cennych postulatów i wniosków, których wykorzystanie w praktyce posiadać będzie doniosłe znaczenie dla naszej gospodarki i przyczyni się w przyszłości do bardziej racjonalnego odżywiania mieszkańców. (b)

Z procesu ludobójcy

Wstrząsający obraz zbrodniczej działalności

Na wtorkowym posiedzeniu sąd izraelski rozpatrujący sprawę ludobójcy Eichmanna zajął się badaniem potwornych szczegółów deportacji Żydów francuskich na śmierć do oświęcimskiego obozu zagłady. Oskarżenie przedstawiło w tej kwestii szereg dokumentów, a o przebiegu deportacji mówił świadek prof. Georges Wellers z paryskiej Sorbony.

Jego zeznania oraz przedstawione sądowi dokumenty złożyły się na wstrząsający obraz zbrodniczej działalności Eichmanna i jego „współpracowników” również na tym odcinku. Padły przy tym nazwiska niektórych drugorzędnych oprawców hitlerowskich, częściowo również tych, którzy dotychczas spokojnie przebywali w Niemczech zachodnich.

I tym jednak razem nie było mowy o różnych prosperujących do dziś dnia w NRF szczególnie „zasłużonych” uczestnikach i inspiratorach całej akcji eksterminacyjnej.

Wyszło natomiast na jaw z dokumentów przedstawionych przez oskarżenie, że kolaboranci premieru rządu w Vichy — Pierre Laval okazał także w tej sprawie jak najdalej idącą gorliwość i w roku 1942 sam zaproponował władzom hitlerowskim, aby do transportów przeznaczonych na śmierć włączano nie tylko dorosłych, lecz i dzieci żydowskie w wieku poniżej 16 lat.

Okupanci mieli to uczynić

Manewry Bundesmarine na Morzu Północnym

W poniedziałek rozpoczęły się na Morzu Północnym manewry jednostek bojowych załodżonych niemieckimi marynarkami wojennej wchodzących w skład sił zbrojnych NATO. W manewrach noszących kryptonim „Operacja Wolf Orange”, które trwać mają 14 dni, biorą udział niszczyciele, pościgowce, podłazce min, statki zaopatrzeniowe, samoloty i oddziały desantowe. (PAP)

SPORT • SPORT • SPORT • SPORT • SPORT • SPORT • SPORT • SPORT

XIV WYŚCIG POKOJU

WARSZAWA • BERLIN • PRAGA

(Dokończenie ze str. 1)

wyskakuje Niemiec Eckstein. Jednak po kilku kilometrach główna grupa wzmocniła tempo i po krótkiej walce doszła trójkę uciekinierów. Na 8 kilometrów przed metą sytuacja bez zmian. Na czele piątki uciekinierów, a 3 minuty za nimi wielki peloton.

Na stadion wpada piątka kolarzy. Pierwszy jest Piechaczek, lecz tuż przed biegiem potyka się. Ten moment wykorzystuje Hagen. Zawodnik NRD wpada na linię mety ok. 10 m przed Polakiem. Trzeci jest Toeroek (Węgry), czwarty Denson (Anglia), a piąty Revay (CSRS). 1 minutę i 27 sekund za tą

piątką wpada na stadion duża grupa, w której byli wszyscy pozostali Polacy, Niemcy i kolarze radzieccy. (st)

Klasyfikacja

WYNIKI INDYWIDUALNE VII ETAPU

1. Hagen (NRD)	5:42.55
2. PIECHACZEK	(z bonif.) 5:43.25
3. Toeroek (Węgry)	5:43.55
4. Denson (Anglia)	„
5. Revay (CSRS)	„
6. Czerepowicz (ZSRR)	5:45.22
7. GAZDA	„
8. Malten (CSRS)	„
9. Levacic (Jugosławia)	„
10. Poppe (Francja)	„
23. FORMALCZYK	„
25. KROLAK	„

wszyscy ten sam czas 5:45.22. Pozostali Polacy — JARZEBSKI i BEKER sklasyfikowani zostali w kilkunastuosobowej grupie na 31 miejscu również w takim samym czasie, jak Czerepowicz — 5:45.22

WYNIKI DRUŻYNOWE VII ETAPU

1. NRD	17:14.39
2. POLSKA	„
3. Czechosłowacja	„
4. Węgry	„
5. Anglia — ten sam czas	„
6. ZSRR	17:16.06
7. Bułgaria	„
8. Dania	„
9. Francja	„
10. Norwegia — ten sam czas.	„

KLASYFIKACJA INDYWIDUALNA PO VII ETAPACH

1. Melichow (ZSRR)	32:14.15
2. Kapitonow (ZSRR)	32:20.46
3. Eckstein (NRD)	32:25.19
4. Goeransson (Szwecja)	32:25.21
5. Cosma (Rumunia)	32:26.51
6. Bangsberg (Dania)	32:27.35
7. Czerepowicz (ZSRR)	32:28.95
8. Poppe (Francja)	32:29.02
9. Lullau (Norwegia)	32:29.15
10. Hagen (NRD)	32:29.20
11. GAZDA (Polska)	32:29.42
12. BEKER (Polska)	32:30.05
14. KROLAK (Polska)	32:30.44
26. FORMALCZYK (Polska)	32:35.50
31. JARZEBSKI (Polska)	32:38.53
35. PIECHACZEK (Polska)	32:40.93

KLASYFIKACJA DRUŻYNOWA

1. ZSRR	98:02.56
2. POLSKA	98:07.45
3. NRD	98:17.52
4. Rumunia	98:28.91
5. CSRS	98:31.40
6. Szwecja	98:36.46
7. Węgry	98:51.28
8. Bułgaria	98:51.58
9. Anglia	98:56.40
10. Dania	98:57.07

Czekamy na ekstraklasę

Jeszcze tylko dwie kolejki spotkań rozegrają zespoły walczące w finale rozgrywek o wejście do ekstraklasy koszykarzy. Zawodnicy wszystkich czterech zespołów wykazują wyraźne zmęczenie przedłużającym się ponad miarę sezonem. Nasz reprezentant Olimpia na cztery rozegrane spotkania wygrała dwa.

W tej chwili na czele tabeli rozgrywek „znajduje się lubelski Start, który z czterech spotkań przegrał jedno 47:65 z Olimpią w Poznaniu. Ma on w tej chwili na swoim koncie 7 punktów.

Drugie miejsce zajmuje Olimpia, legitymująca się 6 punktami. Również 6 punktów ma Gwardia Wrocław. Zajmuje ona trzecią pozycję.

Na ostatnim miejscu jest Zawisza Bydgoszcz, który po trzech porażkach i jednym zwycięstwie ma 3 punkty.

Olimpię do zakończenia rozgrywek pozostały jeszcze dwa mecze. W najbliższą niedzielę ze Startem w Lublinie, a następny z Zawiszą Bydgoszcz na siebie. Jej najgroźniejszy konkurent Gwardia Wrocław gra jeszcze z Zawiszą w Bydgoszczy i ze Startem w Lublinie. Wydaje się, że jeżeli Olimpia chce poważnie myśleć o ewentualnym awansie do I ligi musi wygrać jedno z tych dwóch spotkań. Łatwiej sze będzie niewątpliwie z Zawiszą, gdyż w tegorocznych rozgrywkach własny teren wydaje się odgrywać duże znaczenie. Tak więc, chyba dopiero ostatnia kolejka spotkań (21 bm.) zadecyduje, który z tych zespołów walczyć będzie w przyszłym roku w gronie dwunastu najlepszych drużyn Polski.

M. St.

Totek płaci

P. P. Totalizator Sportowy

zawadamia, że w specjalnym konkursie sportowym Toto-Lotek z dnia 7 maja 1961 r. stwierdzono:

1. rozwiązanie z 6 traf. wygr. po ok. 1.000.000; 3. rozwiązanie z 5 prem. wygr. po ok. 367.506; 153. rozwiązanie z 5 zw. wygr. po ok. 9.742; 7.669 rozwiązań z 4 traf. wygr. po ok. 243; 132.730 rozwiązań z 3 traf. wygr. po ok. 14.

Komunikuje się jednocześnie, że w zakładach piłkarskich na dzień 14 maja 1961 r. nie będzie brane pod uwagę jedno spotkanie t.j.: Bałtyk Gdynia — Unia Racibórz, poz. 8 — gdyż przełożone zostało na termin późniejszy.

(b)

W środę były generał Zeller ma być po raz pierwszy przesłuchiwany przez sędziego śledczego. Zellerowi podobnie jak i drugiemu przywódcom rokoszu algierskiego znajdującemu się w więzieniu Santo w Paryżu grozi kara śmierci.

już na własną rękę, ale inicjatywę Laval przyjął oczywiście z uznaniem.

O tym szczególe z kariery zbrodniarza wojennego Laval zakomunikował na wtorkowym posiedzeniu sądu asystent głównego prokuratora Gabriel Bach. (PAP)

Zamachy bombowe przed procesem rebeliantów

Przypuszcza się, że proces przeciwko przywódcom ostatniej rebelii w Algierii, byłym generałom Challe'owi i Zellerowi rozpocznie się pod koniec maja. Będzie to proces publiczny. Na salę sądową dopuszczeni zostaną dziennikarze.

W środę były generał Zeller ma być po raz pierwszy przesłuchiwany przez sędziego śledczego. Zellerowi podobnie jak i drugiemu przywódcom rokoszu algierskiego znajdującemu się w więzieniu Santo w Paryżu grozi kara śmierci.

Jak donosi z Oranu Agencja France Presse, wczoraj wieczorem w mieście tym zanotowano wybuchy 4 bomb plastikowych. Piąta bomba umieszczona w siedzibie administracji nie eksplodowała.

PAP

Może właśnie Ty będziesz właścicielem pięknej „Syrenki” ufundowanej przez „Koziołki” na miesiąc maj. Oddaj zaraz kupony!

Kryteria ekonomiczne w budownictwie — pożądane

Zakończenie obrad zjazdu PZI i IB w Poznaniu

Wtorek był ostatnim dniem obrad ogólnopolskiego zjazdu delegatów Polskiego Związku Inżynierów i Techników Budownictwa, poświęconego m. in. omówieniu działalności tego stowarzyszenia i najważniejszych zadań w realizacji ambitnego 5-letniego programu w budownictwie.

Po żywej dyskusji podjęto na zjeździe uchwałę, stwierdzającą m. in.:

„Obrady XII Zjazdu PZI i IB odbywają się w prognozie nowego 5-letniego planu, który przewidywałby wydatki ponad 600 miliardów zł na nakłady inwestycyjne. Oznacza to wzrost nakładów inwestycyjnych w stosunku do okresu poprzedniego o 48 proc., w tym na produkcję o około 70 proc., a ilości izb mieszkalnych o 56 proc. Zadania te powinny być wykonane przy najmniejszych nakładach sił i środków, w dużym stopniu w oparciu o rozwój postępu technicznego.

Rola aktywnego twórczego wkładu inżynierów i techników nabiera w tym aspekcie szczególnego znaczenia. Zjazd zwraca uwagę na konieczność uaktywnienia działalności inżynierów i techników w kierunku osiągnięcia większej efektywności ekonomicznej dla wygospodarowania dodatkowych

środków na wykonanie zwiększonych, w stosunku do planu, nakreślonych zadań w budownictwie mieszkaniowym.

XII Zjazd PZI i IB wyraża głęboką pewność, że jego uchwały spotkają się z pełnym zrozumieniem i poparciem nie tylko u członków stowarzyszenia, ale również u ogółu pracowników, inżynierów i techników. Zjazd zapewnia kierownictwo partii i rządu, że PZI i IB będzie w swej pracy realizował zadania planu 5-letniego, postawione pracownikom inżynieryjno-technicznym w budownictwie, z przekonaniem, że realizacja tych zadań przyczyni się do dalszego rozwoju gospodarki narodowej i budowy socjalizmu w Polsce.”

Podczas zjazdu przyjęto też wiele wniosków, w których zobowiązano m. in. Zarząd Główny do szerszego popularyzacji ruchu racjonalizatorskiego, podnoszenia kwalifikacji i doskonalenia członków PZI i IB, m. in. w oparciu o kursy przy wyższych uczelniach.

Podczas zjazdu dokonano również wyboru nowych władz. Przewodniczącym Zarządu Głównego PZI i IB został prof. dr Ludomir Suwałski, kierownik Katedry Konstrukcji Żelbetowych Politechniki Warszawskiej.

Obrady podsumował przewodniczący zjazdu inż. Bronisław Kowalski, który w swoim wystąpieniu podkreślił m. in., że w przyszłości należy zwrócić baczniejszą uwagę na ekonomiczność w budownictwie, aby za najważniejsze kryterium oceny nie uznawać tylko przerób, lecz jakość robót, postęp techniczny i osiągnięte oszczędności. (b)

Sesja Rady NATO

We wtorek Rada NATO zakończyła omawianie sytuacji międzynarodowej i przystąpiła do dyskusji nad następnym punktem porządku dziennego, dotyczącym długofalowego planowania i zacieśnienia politycznych konsultacji wewnętrzno-atlantycznych.

Na posiedzeniu przedpołudniowym przemawiali przedstawiciele Norwegii, USA, Turcji, Portugalii, Grecji, Wielkiej Brytanii, Francji i Danii. Podsumowanie debaty dokonał sekretarz generalny NATO — Stikker.

Miedzy innymi sekretarz stanu USA — Rusk podkreślił, że należy unikać stwarzania rywalizacji między NATO a ONZ, dążyć natomiast do monotonizacji w łonie ONZ większości, która popierałaby stanowisko Zachodu. Rusk mówił o sprawie Berlina zachodniego i Kuby, jednakże żadne szczegóły jego wypowiedzi nie przeniknęły na zewnątrz. (PAP)

Nie strasz, nie strasz...

Dowódca bońskiej Bundeswehry, generał Foertsch w wywiadzie udzielonym organowi bońskiego Ministerstwa Obrony ponownie poparł żądania hitlerowskich generałów w sprawie wyposażenia Bundeswehry w broń atomową.

Foertsch przyznał przy tym, że rząd boński postawił przed Bundeswehrą zadanie, aby stała się „najpotężniejszą siłą odstraszającą”. Toteż oczekuje on, że „Bundeswehra będzie armią dobrze wyszkoloną i nowoczesnie uzbrojoną”. (PAP)

Problem pełnego czajnika

Wielkie plany gospodarki wodnej

Raz mamy wody za dużo, innym razem nawet Wisła nie może zaspokoić naszych potrzeb. Rokrocznie woda zalewa nam setki i tysiące hektarów ziemi, a równocześnie deficyt wody na Śląsku urasta do rzędu groźnych problemów.

Przeciętne ilości wody są stałe, a ludności przybywa. Stąd coraz mniej mamy wody na głowę mieszkańca. A nie zapominajmy o przemysie pochłaniającym w miarę swego szybkiego rozwoju ogromne ilości wody, o rolnictwie, które nie zwiększy plonów jeżeli nie zostaną rozbudowane urządzenia wodne.

Wszystkie te czynniki musiały wziąć pod uwagę Komitet Gospodarki Wodnej PAN przy opracowaniu planów rozwoju w tej dziedzinie gospodarki.

Czym dysponujemy? Łącznie opady atmosferyczne oraz rzeki, przynoszą 191 mld metrów sześć. Wody roczne. Po wyparowaniu po zostaje z tego 58 mld sześć. Większa część tej ilości nie wykorzystana, odpływa rzekami w czasie wiosennych roztopów i powodzi. Na potrzeby gospodarcze i bytowe pozostaje 34 mld m sześć. A przecież są i lata suche — kiedy

mamy o 20 proc. mniej wody niż przeciętnie.

Największym problemem w najbliższych latach będzie zaspokojenie wzrastających potrzeb miast. Rolnictwo oblicza swoje potrzeby wodne już nie na metry a na kilometry sześciennych. Energetyka zakłada, że od 1975 roku powinna wykorzystać około 6 mln. kWh zasobów energii wodnej rocznie. Drogi wodne również są nie wykorzystane, gdyż przewozi się nimi zaledwie około 2 procent towarów.

Co z deficytem?

A co będzie z deficytem wody?

W najbliższych latach powstanie konieczność przetrzeźwienia wód z obszarów, gdzie istnieją one w nadmiarze na obszary deficytowe — głównie na tereny działu wodnego między Odrą i Wisłą.

Problem deficytu wody rejonów przemysłowych leżących między tymi rzekami można będzie rozwiązać przez budowę tzw. kanału centralnego od Wisły — zaczynając w rejonie Włocławka, aż do Przemysłu.

Zagadnieniem wielkiej wagi jest też budowa „magazynów wody” — wielkich zbiorników na Podkarpaciu, w rejonie Sudetów, na Odrze pod Raciborem.

Zbiornik w środkowym biegu Wisły ma synchronizować wykorzystanie zasobów wodnych, magazynowanych w zbiornikach górskich. Zbiorniki na Bugu i inne — mniejsze służyć będą przede wszystkim rolnictwu.

Projekt uporządkowania Wisły od Sanu do Warszawy zmierza do koncentracji wody w głównym korycie. Prace na dolnej Wiśle pozwolą wykorzystać jej bieg dla celów energetycznych, oraz zaopatrzyć w wodę tereny deficytowe. Już wkrótce powstanie stopień wodny pod Włocławkiem. Zbiornik wody, rozwiąże niebezpieczeństwo powodziowe, zwłaszcza na Żuławach Gdańskich i Elbląskich.

Te kluczowe rozwiązania w zakresie gospodarki wodnej łączą się z koncepcją ogólnego kierunku rozwoju przemysłowego Polski. Chodzi tu o tworzenie „pasów” przemysłowych, ze Śląskiem jako punktem wyjściowym.

„Pasy” przemysłowe

Pierwszy taki pas powinien iść wzdłuż górnej Wisły do Sandomierza — z powiązaniem ze Śląskiem i z Lubelszczyzną jako rejonem aprowizacyjnym.

Drugi pas przemysłowy, od Śląska przez Częstochowę, Łódź — do okolic Włocławka i dalej wzdłuż dolnej Wisły, będzie naturalnym połączeniem rejonów nadbałtyckich z drogą wodną Odra — Dunaj. I tu tereny przemysłowe łączą się z rolniczymi Kujawami, włączy się Kąkolew ze swoim węglem brunatnym — są możliwości dla rozwoju chemii — nie zabraknie energii elektrycznej. Brak tylko wody. A ten brak powinna usunąć racjonalna gospodarka naszymi wodami.

WALERIA KORYCKA

Z teki nonsensów

Zduńska wola?

Stowb daje, nie wiedziałam czym to pachnie. W przeciwnym razie nigdy nie zgodziłabym się na przestawianie pieców. Ale ludzka wyobraźnia jest tym uboższa, im mniej doświadczenia.

Dwa dni robili piec u sąsiadów. Było ich trzech, więc liczyłam, że dadzą sobie radę. O dziewiątej rano niespodziewanie przyszedł młodszy pomocnik starszego zduna i polecił wynieść wszystkie rzeczy z pokoju, a meble przesunąć pod okno.

W pośpiechu zdejmowałam firanki, związałam dywan, usuwałam z łóżka pościel, przykrywałam meble. Po dziesięciu minutach przyszedł średniego pomocnika; niby że zaraz zaczyna.

Czekałam do godziny dziesiątej. Zjawił się wtedy majster i oznajmił, że zostaje u sąsiada, bo tam jest telewizor. Chce zobaczyć Gagarina w Moskwie. Przyjeżdża oświadczenie i... sama poszłam na spotkanie z Pierwszym Astronautą. W przerwie między powitaniem na lotnisku we Wnurowie a Placem Czerwonym zjawili się wszyscy trzech

Państwowy Teatr Żydowski jutro w Poznaniu



11 i 12 bm. o godz. 19.15 wystąpi w Teatrze Polskim światowej sławy Państwowy Teatr Żydowski im. E. R. Kamińskiej, który odniósł już liczne sukcesy w kraju i za granicą. W 50 rocznicę śmierci Elizy Orzeszkowej przygotował sztukę wg jej powieści „Meir Ezefowicz”, z którą wystąpi w naszym mieście. Jest to dramat w 4 aktach, reżyserii I. Kamińskiej; scenografia: Ivo Gall. Ilustracja muzyczna: Albin Wolus. Komentarz wstępny, wygłoszony przed przedstawieniem, ułatwi widzom, nie znającym języka hebrajskiego, zrozumienie sztuki. Na zdjęciu: scena zbiorowa sztuki. Bilety nabywać można w kasie Teatru Polskiego oraz w „Orbisie”. Fot. — M. Myszkowski

Spór o Dobre — Ładne — Poszukiwane

„Artykuł mógł nam zaszkodzić!”

23 marca na marginesie podsumowanego na Wiosennych Targach Krajowych konkursu „Dobre — Ładne — Poszukiwane” ośmieliłem się wyrazić pogląd, że na tle ogólnej dążności krajowego przemysłu do poprawy jakości i estetyki wytwarzanych wyrobów oraz reklamowania tej poprawy, nasze wielkopolskie zakłady pozostają raczej w cieniu. Dowód: na 25 przyznanych medali, 235 dyplomów uznania i 14 nagród pieniężnych, ufundowanych przez resorty dla zwycięzców w konkursie, wielkopolscy producenci zdobyli tylko 1 medal, 12 dyplomów i 1 nagrodę pieniężną.

Ani jednego wyróżnienia nie uzyskały przy tym tak licznie w Wielkopolsce reprezentowane zakłady przemysłu konfekcyjnego, galanterijnego, meblowego, ani jednego wyróżnienia dla tysięcy drobiazgów, produkowanych przez naszą spółdzielczość pracy, rzemiosło; tylko 2 dyplomy (za musztardę i kompot malinowy) dla przemysłu terenowego. Czy to o czymś nie mówi? — pytałem.

Dla przykładu przypomnieliśmy, iż swego czasu Gnieźnieńska Wytwórnia Walizek toczyła długotrwały bój o zbyt swoich wyrobów. Jednak w targowym konkursie „Dobre, Ładne, Poszukiwane” dyplom zdobyła nie — jak tego należało oczekiwać — wytwórnia z Gniezna lecz z Tarnowa (za walizkę miękką, tekstylną z suwakiem), a także — za ładne walizki damskie — Spółdzielnia „Rozwój” z Warszawy.

W miesiąc później otrzymałem list z Wytwórni w Gnieźnie. Oto jego treść:

„Wyjaśniamy, że:

1) Kwestia trudności w zbycie

waliz była aktualna 2 lata temu, kiedy to Polska została zalana walizkami importowanymi oraz kiedy otwarto nową fabrykę waliz przemysłowych w Radomiu. Obecnie zapotrzebowanie na walizki nitowane naszej produkcji jest tak duże, że aby wywiązać się z przyjętych zamówień, trzeba było produkcję prawie podwoić.

Przeciwstawia się nam Tarnowska Wytwórnia Waliz, produkująca nowoczesne i poszukiwane walizki miękkie. Redakcja nie wzięła tu jednak pod uwagę ceny, gdyż miękka walizka tarnowska, o mniejszym formacie od naszej walizki, kosztuje 370 zł, a najwięksi formatu walizka nitowana naszej produkcji kosztuje 100 zł, a przecież są zawsze nabywcy i więcej i mniej zarabiający, pomijając przydatność i przyzwyczajenia klienta.

2) Zakład nasz, chcąc unowocześnić dotychczasową walizkę bez specjalnej zmiany cen, skierował swe wysiłki w kierunku rozpoczęcia produkcji waliz coprawda twardych, ale sztywnych (w miejsce nitowanych) z lamówkami z tworzywa sztucznego i o zaokrąglonych (opływowych) narożnikach. Do tej produkcji potrzebne były specjalne maszyny szyczące z importu, o których kupno staraliśmy się przez Komitet Drobnej Wytwórczości od 1956 r. i dotąd bezskutecznie. Natomiast przemysł kluczowy, konkretnie Radomska Fabryka Waliz, maszyny te otrzymała w nadmiarze.

Przy likwidacji produkcji waliz w fabryce radomskiej (grudzień ub. r.), okazało się, że stały tam maszyny z importu częściowo jeszcze nie rozpakowane od dwóch lat.

Fabryka radomska zaofiarowała nam kupno ich w maju 1960 r. Dużo wysiłku włożyliśmy w celu otrzymania kredytu inwestycyjnego, a jeszcze więcej w celu utrzymania limitu inwestycyjnego. Niestety, pismem z dnia 30. XII 1960 r. powiadomiono nas, że na polecenie MPL maszyny przejmujemy Zjednoczenie Przemysłu Galanterijnego. Maszyny te stały do 15 marca br. bezużyteczne w Radomiu, a na naszą interwencję z dnia 9. I. 1961 r. otrzymaliśmy odpowiedź odmowną 8. III. 1961 r.

Reasumując powyższe stwierdzamy, że artykuł nie odzwierciedla aktualnego stanu rzeczy i tym samym w niewłaściwym świetle przedstawia nasz Zakład. Ten artykuł mógł nam zaszkodzić. Szkoda, że nie ogłoszono artykułu, który by nam pomógł uzyskać potrzebne maszyny do unowocześnienia produkcji waliz. Kwestia ta wyszłaby na pewno, gdyby Redakcja przed ogłoszeniem artykułu, skonsultowała się z naszą dyrekcją.

Dyrektor mgr T. JESIOŁOWSKI

Cóż na to odpowiedzieć...

Z listu wyraźnie wynika, że wytwórnia do dziś produkuje stary, niegrubny typ walizki nitowanych, których klient — jeśli ma naturalnie możliwość wyboru — nie kupi. Dwa lata temu, na skutek dużego importu walizek, klient taki wybór miał i walizkę gnieźnieńską nie kupował. Jeśli więc dyrektor Jesiołowski twierdzi, że dziś wytwórnia kłopotu ze zbytem nie ma, to należy sądzić, iż jest to zjawisko szlachne, wynikające z aktualnych trudności zaopatrywania rynku w tanie i estetyczne walizki typu np. czeskiego, a nie z upodobań klientów do produkcji gnieźnieńskiej. Jak tylko na rynku zaopatrzenie się poprawi, gnieźnieńska wytwórnia stanie w analogicznej sytuacji, jak przed dwoma laty.

Na rynku dużym wzięciem cieszą się walizki szyte, z lamówkami i opływowymi narożnikami. Zupełnie niezrozumiałym jest więc fakt, że maszyny do produkcji takich walizek stały przez 2 lata nie rozpakowane w Radomiu zamiast dawać dobrą produkcję w Gnieźnie. Jest to jeszcze jeden przykład istnienia międzyresortowych barier i traktowania przemysłu terenowego jak ubogiego krewnego, zarówno przy rozdziale surowców jak i nowoczesnych maszyn.

Nie rozumiem także stwierdzenia dyr. Jesiołowskiego, iż przykładowa wzmiarka o tym, że dyplom uznania za wyprodukowanie walizki dobrej, ładnej i na rynku poszukiwanej zdobył wytwórnię z Tarnowa i Warszawy, a nie — jak tego należało oczekiwać — z Gniezna, może jego wytwórnię zaszkodzić! Czy ukrycie tego faktu zmienia kształt gnieźnieńskich walizek? Czy przysporzy wytwórni uznanie klientów?

Osobiście śmiem wątpić. Tu nie pomogą nawet konsultacje dziennikarza z dyrekcją, o której dyr. Jesiołowskiemu tak chodzi, a które — wiemy o tym z innych przykładów — mają na celu wstrzymanie akcentów krytycznych.

PIOTR CHOJNACKI

Wolne miejsca na ławie oskarżonych

— Świadek jest wolny! Proszę teraz wezwać Antoninę Idziak.

Po chwili przed sądem staje starsza kobieta. Nerwowo zaciska ręce. Raz po raz spogląda w kierunku ławy oskarżonych, gdzie z nisko opuszczonej głową siedzi zmierzowana mężczyzna.

— Oskarżony, znaczy się mąż, zawsze lubił wódkę — wyjaśnia załamującym się głosem świadek. — Na dobre zaczął pić od 1945 roku. Napróżd samogon, a potem wódkę, wino i denaturat. Pił codziennie. Jeśli nie tknął kieliszka — to był chory. Upiwszy się — robił awantury, rozbijał meble, bił mnie i dzieci. Powoli stawał się anormalny — w nocy zrywał się z postania i wybiegał na dwór...

— Czy świadek starała się temu jakoś zaradzić? — przeprawy przewodniczący sądu.

Kobieta uśmiecha się gorzko.

— W 1958 roku — mówię z rezygnacją — postanowiłam poddać męża przymusowemu leczeniu. Napróżd zwracałam się do softy. Użalał się nade mną i na tym się kończyło. Poszłam więc na MO w Klecku. Mówili mi tam, że męża trzeba leczyć, nikt nie powiedział jednak jak do tego doprowadzić...

— Co dalej?

— Potem, proszę Wysokiego Sądu, udałam się do Ośrodka Zdrowia w Gnieźnie, ale raz tylko męża wezwali i znów się na tym skończyło. Poszłam więc do lekarza B... w Klecku. Kazał on mężowi przychodzić, ale cóż... Mąż, choć chciał się leczyć, nie miał silnej woli. Zwracałam się jeszcze do Prezydium PRN w Gnieźnie. Powiedział, żeby męża oddać na leczenie. Pisałam w tej sprawie do „Fali 56”, ale jej interwencja też nie pomogła.

Wzrok sędziego pada na małą kartkę — odpowiedź z Biura Listów Polskiego Radia: „23 września 1959 r. wpłynęła do naszego biura prośba Antoniny Idziak w sprawie umieszczenia jej męża na leczeniu odwykowym. List ten skierowano 4 października 1959 r. do PRN Gniezno — Wydział Zdrowia. Do chwili obecnej nie otrzymaliśmy odpowiedzi...”

Pismo nosi datę 28 stycznia 1961 roku.

Proces trwa. Przed pulpitem dla świadków stoją coraz to inni ludzie. Stale jednak padają te same zwroty.

— Oskarżony awanturował się.

— Nie widywano go trzeźwym.

— W związku z pijaństwem był karany administracyjnie...

— W 1956 roku z nożem i ćwiartką w ręku wtargnął na posterunek MO i krzyczał, że się rozprawi z milicjantami.

Nowy świadek, tym razem, w niebiesko-szarym mundurze otrzymuje więc pytanie.

— Dlaczego nie interweniowałaś?

— Z urzędu nie mogliśmy się nim zająć, bo nie był niebezpieczny dla otoczenia — odpowiada komendant posterunku MO.

Dalsze zeznania. I znów słychać: „pijak”, „awanturnik”, „przewlekły alkoholizm”, „brak reakcji na prośby żony o leczenie”.

Potem, z wyjaśnien świadków wyłania się obraz tragedii będącej logiczną konsekwencją znieczulicy.

6 września 1960 roku, Stanisław Idziak wyjechał z Ustanowa do Klecka. U fryzjera wypijał we dwie pół litra. W knajpie następuje poprawka. W drodze do domu pęka dalsza ćwiartka. Potem oskarżony bierze nóż i wyrusza po wino do sklepu GS. Tam następuje sprzeczka...

Sąd Wojewódzki w Poznaniu — rozlega się głos przewodniczącego — uznaje Stanisława Idziaka winnym tego, że zadając kilka ciosów nożem spowodował śmierć Stanisława Włodyki i obrażenia u Jana Woźniaka, przy czym w chwili dokonywania tego czynu będąc w stanie nietrzeźwym miał zdolność rozpoznania znaczenia czynów i kierowania swym postępowaniem w znacznym stopniu ograniczoną — i za to skazuje go na 4 lata więzienia...

Oskarżony opuszcza jeszcze niższą głowę. Przepuszcza się nieznacznie w stronę ściany. Jakby chciał komuś zrobić miejsce. Ale przecież na ławie oskarżonych siedzi tylko jeden człowiek. Stanisław Idziak. Czy to słuszne, że tylko on?...

Art. 13 ustawy antyalkoholowej mówi: „Do nalógowych alkoholików, którzy swoim postępowaniem powodują rozkład życia rodzinnego, demoralizują nieletnich, zagrażają bezpieczeństwu otoczenia albo zakłócają systematycznie spokój lub porządek publiczny, stosuje się leczenie przymusowe w zakładach lecznictwa otwartego i zamkniętego”. Nie wiem, czy powołano się na ten przepis pomógłby Antoninie Idziak załatwić sprawę leczenia męża. Znieczulicę nie tak bowiem łatwo pokonać. Także paragrafem.

MICHAŁ ŁUCZAK

Przetargi — Komunikaty

Akademia Medyczna w Poznaniu, ogłasza zaproszenie do składania ofert na następujące roboty:

1. wykonanie wysięgników metalowych z wspornikami w ilości 57 kompletów do stołów laboratoryjnych w Zakładzie Farmakognozji A. M., przy ul. Sierociej 10;
2. wykonanie instalacji elektrycznej światła w Bibliotece Akademii Medycznej przy ul. Sierociej 10;
3. wykonanie instalacji wentylacyjnej na i wywiewnej wraz z odemgleniem pomieszczenia sterylizacji w Klinice Laryngologicznej Państwowego Szpitala Klinicznego nr 2, ul. Przybyszewskiego 49.

Roboty mają być wykonane w ciągu 20 dni od daty podpisania umowy z materiałów wykonawcy. Oferty składają mogą przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne do Działu Inwestycji Akademii Medycznej, ulica Fredry 10, pokój 4, I piętro, gdzie w godzinach od 9—14 jest udostępniona do wglądu dokumentacja projektowo-kosztorysowa. Termin składania ofert 7 dni od dnia ogłoszenia.

K3239

Aeroklub Poznański Kobylnica-Lotnisko, telefon nr 26-61, ogłasza przetarg na sprzedaż jednorocznego pokosu trawy z nawierzchni lotniska Kobylnica około 60 ha. W przetargu mogą wziąć udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze oraz osoby prywatne. Termin składania ofert do dnia 20 maja. Otwarcie ofert nastąpi w dniu 22 maja 1961 r. godz. 12. Bliższych informacji udzieli Kierownictwo Aeroklubu Poznańskiego. Zastrzegamy sobie prawo dowolnego wyboru oferenta.

28728g

Miejskie Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej w Śremie, ul. Franciszkańska 8, ogłasza przetarg na ułożenie około 600 m rur wodociagowych azbestowo-cementowych Ø 100 mm w Śremie — Osiedle Robotnicze. Rury dostarcza zleceniodawca. Termin wykonania do dnia 30. VI. 1961 r. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Termin składania ofert do dnia 16 maja 1961 r. Komisyjne otwarcie ofert nastąpi w dniu 18 maja 1961 r. o godz. 10 w biurze MPGK. Zastrzegamy sobie dowolny wybór oferenta. Szczegóły do omówienia na miejscu.

K3306

Huta Szkła Antoninek, Poznań, ul. Gorzysława 14 — ogłasza przetarg nieograniczony na przebudowę stacji transformatorowej częściowo z materiału wykonawcy. Termin wykonania robót 20. VI. 1961 r. Dokumentacja projektowo-kosztorysowa do wglądu znajduje się w dziale Głównego Mechanika. Oferty należy składać w terminie 10-dniowym od daty ogłoszenia. Przedsiębiorstwo zastrzega sobie wybór oferenta.

K3219

Dnia 6 maja 1961 r. zmarła nasza kochana uczennica

Basia Buchnatówna

madra, dobra koleżanka, wzorową postawą zdobyła sympatię i uznanie wychowawców.

Dyrekcja i Grono Nauczycielskie
VII LIC. OGÓLN. IM. DĄBROWKI

Pogrzeb odbędzie się w środę, 10 bm., o godzinie 16 na cmentarzu przy ul. Bluszczej.

21918g

+

W dniu 8 maja 1961 r. zasnął w Bogu, po długiej z anielską cierpliwością znoszonej chorobie i bogobojnym, ofiarnym przeżyciu 75 lat, opatrzona Sakramentami św. i namaszczone Olejami św., moja ukochana żona, nasza najtroksliwsza, najdroższa matczka, teściowa, babcia, siostra i szwagierka, śp.

Bronisława Kubińska

Z DOMU KRANZ

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 11 bm., o godz. 10,30 z kaplicy cmentarnej na Górczynie.

O bardzo bolesnej stracie zawiadamiają

MAŻ, SYN, CÓRKA I RODZINA

Poznań, Karwowskiego 24.

28791g

Dnia 7 maja 1961 r. zginęła śmiercią tragiczną, w wieku lat 21

Danuta Bujna

pracowniczka księgowości W. Z. P. S. W. w Poznaniu.

W Zmarłej tracimy sumiennego pracownika i dobrą koleżankę.

Pogrzeb odbędzie się w środę, 10 bm., o godzinie 16 z kaplicy cmentarnej przy ul. Bluszczej.

Rada Zakładowa Współpracownicy Dyrekcja
W. Z. P. S. W.

K3298

+

Dnia 7 maja 1961 r. zmarła śmiercią tragiczną, nasza najdroższa córka, siostrzyczka, naręczona, w 22 wiosnie życia, śp.

Danuta Bujna

Pogrzeb odbędzie się w środę, 10 maja 1961 roku, o godzinie 16 na cmentarzu Bożego Ciała, przy ul. Bluszczej.

O bolesnej stracie zawiadamiają w nieutulonym smutku

RODZICE, RODZENSTWO, NARZECZONY

Poznań, ulica Czechosłowacka 41 m. 18.

28768g

POZNANSKIE

ZAKŁADY ELEKTROTECHNICZNE „ALCO”
POZNAN — STAROLEKA, Al. Forteczna 12/14
Dział Inwestycji — telefon 716-23

ZLECA

do natychmiastowego wykonania

z materiałów wykonawcy:

1. rozprężalnię propanu o wydajności 2 kg/godz., w Hali nr 2;
2. rozprężalnię propanu o wydajności 2 kg/godz., w Laboratorium AZ.

K3177

Majonez pomidorowy

— opakowanie 30 dkg — cena 14 zł

K3299

Rejon Eksploatacji Dróg Publicznych w Gnieźnie, ogłasza publiczny nieograniczony przetarg ofertowy na dzierżawę alei drzew owocowych na drogach państwowych, powiatu Gniezno, Września i Słupca. Wykaz alei owocowych oraz warunki dot. przetargu i dzierżawy będą wydane do wglądu od dnia 15. V. 1961 r. w R. E. D. P. w Gnieźnie, przy ul. Dąbrowski 19, Ekspozyturze R. E. D. P. we Wrześni, przy ul. Słowackiego 28 oraz u Nadzorca Dróg i Mostów w Zagórowie, ul. 22 Lipca 25, w godz. od 8—15. Pisemne oferty należy składać do R. E. D. P. w Gnieźnie do dnia 20 maja 1961 r., godz. 8 rano. Otwarcie ofert nastąpi w dniu 20 maja 1960 r., o godz. 9 w R. E. D. P. Gnieźno, przy ul. Dąbrowski 19.

K3304

Lubelska Wytwórnia Tytoniu Przemysłowego w Lublinie, ul. Wrońska nr 10, skrytka pocztowa nr 16, tel. 83-14, ogłasza przetarg na wykonanie bież. remontu: 5 dźwigów towarowych magazynowych w Lublinie. W przetargu mogą brać udział firmy państwowe, spółdzielcze i prywatne. Słupki kosztorysów wysyłamy na żądanie pocztą. Oferty formalnie sporządzone i w załączonych kopertach, należy kierować pod adresem j. w. w terminie do dnia 15. V. 1961 r. Otwarcie ofert nastąpi w dniu 15. V. 1961 r., o godz. 10. Lubelska Wytwórnia Tytoniu Przemysłowego zastrzega sobie prawo wyboru oferenta, bądź unieważnienia przetargu bez podania powodów.

K3250

W dniu 7 maja 1961 r. zmarł nagle nasz były pracownik

Jan Polakowski

LINOTYPISTA

W Zmarłym straciłmy ogólnie szanowanego koleżę.

Część Jego pamięci!
Pogrzeb odbędzie się w środę, 10 bm., o godzinie 10,50 na cmentarzu na Junikowie.

Dyrekcja Samorząd Robotniczy
ZAKŁ. GRAFICZNYCH IM. M. KASPRZAKA
W POZNANIU

K3297

W dniu 8 maja 1961 r. zmarł, przeżywszy lat 59, nasz długoletni pracownik Apteki nr 1 w Chodzieży

Wincenty Kruska

magister farmacji

W Zmarłym straciłmy sumiennego pracownika i serdecznego koleżę.

Pogrzeb odbędzie się w środę, 10 bm., o godzinie 16 w Chodzieży.

Część Jego pamięci!
Rada Zakładowa Dyrekcja
ZARZĄDU APTEK WOJ. POZNANSKIEGO
W POZNANIU

K3310

+

Dnia 8 maja 1961 r. zasnął w Bogu, opatrzona Sakramentami św., po długich cierpieniach, nasza kochana ciocia i szwagierka, śp.

Weronika Gwóździńska

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 11 bm., o godz. 10,50 z kaplicy cmentarnej na Górczynie.

Msza św. żałobna odprawiona zostanie 15 bm., o godz. 6,45 w kościele paraf. Św. Marcina.

o czym zawiadamia Krewnych i Znajomych
BRATANICA Z RODZINĄ

Poznań, pl. Bernardyński 1, Gostyń Wlkp.

28832g

**NIE KUPUJ ODZIEŻY**

zanim nie sprawdzisz
co posiadają

SKLEPY ODZIEŻOWE PSS

Żądaj najnowszych modeli wiosenno-lletnich

K3087

I G E Y

do maszyn pończosniczych i szneczkowych typów i numerów,

SPRZEDA

SPÓŁDZIELNIA INWALIDÓW „WŁÓKNO”,
Poznań, ulica Grunwaldzka nr 3 — tel. 437-30
K3185

Zasadnicza Szkoła Elektryczna w Poznaniu, ul. Stalingradzka 41 — zaprasza do składania ofert na wykonanie w budynku szkoły następujących robót:

- a) pokrycie dachu papą i smołowaniem (pow. około 1.100 m²);
- b) naprawa pieca c. o. firmy „Strebel” EK-4. W składaniu ofert mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Termin składania ofert 7 dni od daty ogłoszenia. Zastrzega się prawo wyboru oferenta.

K3260

Spółdzielnia Pracy „Czystość” w Poznaniu, ul. Mickiewicza 36 — ogłasza przetarg na rozbiorę pieca ceramicznego do wypalu kaffi znajdującego się w Podolicach, pow. Września i równoczesny zakup uzyskanych z tego obiektu materiałów budowlanych. Oferty mogą zgłaszać przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne w terminie do dnia 20 maja 1961 r. w zamkniętych kopertach. Bliższe informacje można uzyskać w biurze Spółdzielni codziennie od godz. 8—10. Wybrana zostanie oferta najkorzystniejsza.

K3224

Rejon Eksploatacji Dróg Publicznych w Lesznie ogłasza publiczny nieograniczony przetarg ofertowy na dzierżawę alei owocowych. Podkłady ofertowe są do nabycia w REDP. Oferty należy składać do Rej. Eksp. Dróg Publ. w Lesznie, Al. Krasińskiego 28/30 do dnia 17 maja 1961 r. godz. 9, w którym to dniu o godzinie 11 nastąpi komisyjne otwarcie ofert. Rejon zastrzega sobie prawo wyboru ofert, bez względu na wysokość oferowanej sumy oraz unieważnienia przetargu. Bliższych informacji udziela Sekcja Techniczna Rejonu w Lesznie, tel. 22-92.

K3249

Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska” w Borku Wlkp. — ogłasza przetarg na:

- 1) budowę dróg,
- 2) nałożenie twardej nawierzchni na placu opałowym,
- 3) założenie kanalizacji deszczowej — w ośrodku zaopatrzenia GS.

Do przetargu zapraszamy przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Informacji udziela się w biurze Zarządu — Rynek 19, tel. 5 lub 6. Komisyjne otwarcie ofert nastąpi w dniu 30 maja br. o godz. 12.

K3248

+

Dnia 8 maja 1961 roku zasnął w Bogu, po krótkich a ciężkich cierpieniach, namaszczone Olejami św., nasza najdroższa matka i babcia, przeżywszy lat 83, śp.

Maria Wojtczak

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 12 bm., o godzinie 11 z kaplicy cmentarnej na Jeżycach.

W głębokim smutku pograżeni
CÓRKA, SYN, WNUKI I PRAWNUKI
Poznań, Kraszewskiego 14.

+

Dnia 8 maja 1961 r. zmarła po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., nasza ukochana siostra, ciocia i szwagierka, śp.

Aniela Francman

Z DOMU WITKOWSKA

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 12 bm., o godzinie 11,20 z kaplicy cmentarnej na Jeżycach.

W głębokim smutku pograżona
RODZINA

Poznań, Dąbrowskiego 9.

28826g

+

Dnia 8 maja 1961 r. zmarł po długoletniej chorobie, mój ukochany mąż, nasz najlepszy ojciec, teść, brat, szwagier i wujek, śp.

Mieczysław Królikowski

rolnik lat 65,znaczony Wielkopolskim Krzyżem Powstańczym, Krzyżem Walecznych, Srebrnym Krzyżem Zasługi, Medalem Niepodległości i za Obronę oraz wielu innymi.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 11 maja br., o godzinie 17,30 w Grodzisku Wlkp., z domu żałoby, ul. Nowotomyska nr 28.

W ciężkim smutku pograżone
ZONA, DZIECI I RODZINA

28830g

W pierwszą tak bardzo bolesną rocznicę śmierci mojej jedynej siostry i cioci, śp.

Zofii Krzemińskiej

odprawiona zostanie msza św. żałobna w piątek, 12 bm., o godz. 8 w kościele Św. Anny przy ulicy Matejki.

O tym zawiadamia Krewnych i Życzliwych pamięci Zmarłej

SIOSTRA Z SIOSTRZENICĄ

Poznań, Głogowska 84.

28615g

Za spokój duszy, śp.

z Szalkowskich

Stanisławy Piechlowej

odbędzie się msza św. w I rocznicę śmierci, dnia 12 bm., o godz. 6 rano w kościele Najświętszego Serca Jezusowego na Jeżycach.

Życzliwym pamięci Zmarłej podają do wiadomości

Siostry

28622g

Dyrekcji, Radzie Zakładowej, Współpracownikom Administracji, Koleżankom i Kolegom Zakładow Sprzętu Motoryzacyjnego, w Poznaniu, Pracownikom Związku Zawodowego Metalowców, Lokatorom i Wszystkim, którzy wzięli udział w pogrzebie naszej drogiej Zmarłej, śp.

Wacławy Bukowieckiej

oraz za złożone wyrazy współczucia, wieńce i kwiaty

NAJSERDECZNIEJSZE PODZIĘKOWANIE

składają

SIOSTRA, BRACIA I RODZINA

28682g

Maj
10
środa

Imieniny
Izydora,
Antoniny

Słońce:
wsch.: 4.06
zach.: 19.33

Teatry

OPERA — g. 19 — „Mazepa” (koniec około g. 22)
POLSKI — g. 19 — „Święta Joanna” (koniec około g. 22)
NOWY — g. 16 — „Książę i żebrak”
OPERA — g. 19 — „Niespokojne serce” (koniec około g. 22)
SATYRY — nieczynny.
MARCINEK — nieczynny

Kina

APOLLO — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.15 — „15.10 do Yumy” (USA, 16 lat)
BALTYK — g. 11, 15.30, 18, 20.30 — „Mein Kampf” (szwedzki, 18 l.)
CZERNASTKA — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 — „Normandy — Niemcy” (franc.-radz., 12 l.)
DOM KULTURY MO — g. 15, 17.30, 20 — „Portret Jennie” (USA, 18 lat)
GWIAZDA — g. 10.30, 13, 15.30 — „Gdy umilkły działy”, g. 18, 20.15 — „Porucznik Jazdy” (radz., 16 lat)
HUTNIK — g. 16.45, 19 — „Dziwoty krag” (jugosl., 12 l.)
MUZA — g. 10, 12.30, 15 — „Podróż za Ocean”, g. 17.30, 20 — „Gorączka w El Pao”
MALTA — g. 15.45, 18, 20.15 — „Dwa piętra szczęścia” (weg., 16 lat)
MINIATURKA — g. 15.45, 18, 20.15 — „Opowieści Hofmana” (ang., 18 lat)
OSIEDLE — g. 16, 18, 20 — „O moim przyjacielu” (radz., 16 l.)
PANCERNIAK — g. 17.30, 20 — „Diabelski wynalazek” (CSRS, 10 lat)
PIAST — g. 17, 19 — „Statek z dynamitem” (rum., 16 lat)
RIALTO — g. 10.30, 13, 15.30, 20.15 — „Babetta idzie na wojnę” (franc., 12 lat)
SCALA — g. 16, 18, 20 — „Złoty ładunek” (radz., 14 l.)
TECZA — g. 16, 18 — „Mąż swojej żony”, g. 20 — „Dwa piętra szczęścia” (weg., 16 l.)
WARTA — g. 10, 12, 14, 16, 18, 20 — „Tajemnice szyfru”
WOJSKOWE — nieczynne
WCZASOWICZ — g. 17, 19.15 — „Bitwa pod piramidami” (radz., 12 lat)
ZNICZ — g. 19 — „Nieziemskie historie”
FOTOPLASTIKON — g. 10-20 — „Genua 1960”

Radio

PROGRAM I

7.10 — Przegląd prasy; 7.25 — Melodie rozrywkowe; 7.45 — „Błgkita sztafeta”; 8.06 — Muzyka i aktualności; 8.45 — Problemy ekonomiczne; 9 — Audycja dla klas I i II; 9.20 — Koncert muzyki polskiej; 10.10 — Nowe nagrania Orkiestry PR; 11 — Audycja dla klasy IX i XI; 11.30 — Tydzień Muzyki Czechosłowackiej; 12.15 — Polska muzyka ludowa; 12.45 — Wirtuoz muzyki rozrywkowej; 13.20 — Popularny koncert symfoniczny; 14.30 — Pogodne melodie; 15.10 — Suity baletowe; 15.35 — Melodie ludowe; 16.15 — Odtworzenie fragm. koncertu laureatów I Ogól. Międzynarodowego Konkursu Muzyki Dawnej; 17 — Audycja dla młodzieży szkolnej pt. „Na wirażu”; 17.30 — „Operetka — jej twórcy i wykonawcy”; 18.25 — Radiowy kurs nauki jęz. franc.; 19.05 — Uniwersytet Radiowy; 19.20 — Koncert Orkiestry PR w Krakowie; 20.30 — Stanisław Wiechowicz — „Kasia” — suita ludowa; 21 — Koncert cho pinowski; 21.30 — Jan Sibelius: „Finlandia” — poemat symfoniczny op. 26; 21.40 — Teatr PR — „Gdy znów zakwitną bzy”; 22.13 — Muzyka.

Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 12.05, 16, 19, 20, 23.

PROGRAM II (POZNAŃ)

7.40 — Przegląd prasy; 8.36 — Muzyka; 9.35 — Audycja dokumentalna w 40-lecie III Powstania Śląskiego; 10 — Duety instrumentalne; 10.20 — Z życia ZSRR; 10.50 — Enrique Granados — opr. Rafael Ferrer: „Los de la Parrada”; „Zem bra” i „Zapateado” z cyklu hiszpańskich pieśni ludowych; 11.35 — Audycja Tadeusza Kutya pt. „Zielone śmietniki”; 11.45 — Franciszek Suppé: Melodie z op. „Pensjonat”; 12.35 — Piosenki w wyk. Kwartetu Marino Mariniego; 12.45 — Radiowy kurs nauki jęz. ros.; 13.05 — Swojskie melodie; 13.20 — Meyssel: Wiazanka melodii filmowych; 13.40 — Utwory skrzypcowe gra Eugeniusz Paradowski; 14.05 — Muzyczny Tydzień Poznania; 14.10 — Muzyka rozrywkowa; 15.05 — Pieśni chóralne; 15.35 — Dla dzieci; 17.15 — Melodie taneczne; 17.55 — Reportaż Adama Kochanowskiego z cyklu „Człowiek”; 18.25 — Muzyka i aktualności; 19.05 — Wiazanka melodii „Grand Boulevard”; 19.20 — Radiowy Teatr Młodych — „Marianna”; 20.20 — Koncert wieczorny; 21.40 — Poznański koncert żywych; 22.33 — Z twórczości Miłosława Kabelaca; 23.13 — Muzyka.

Wiadomości: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 15, 17.45, 19, 21, 23.50.

Jubileusz 10-lecia budowlanych

PBT wybudowały 145 szkół, 12.500 izb...

Od chwili tworzenia się w powiatach Wielkopolski Przedsiębiorstw Budownictwa Terenowego upłynęło już w 1960 roku dziesięć lat. Jubileusz jednak dziesięciolecia działalności tych przedsiębiorstw obchodzony będzie 13 bm. na specjalnej akademii zorganizowanej w Poznaniu.

Dziękujemy...



Mile pozdrowienia otrzymaliśmy wczoraj na pocztówce z reprodukcją fragmentu posągu króla Zygmunta Augusta, znajdującego się na wieży ratusza w Gdańsku (zdjęcie) od poznajskich studentów. Przebywają oni w Gdańsku na Festiwalu Kulturalnym Studentów. Za pamięć dziękujemy uczestnikom Festiwalu: Chórowi Politechniki Poznańskiej, Teatrowi Poezji Współczesnej UAM i kwintetowi jazzowemu Klubu „Od nowa”. Równocześnie życzymy im wielu sukcesów.

Tysiące zwolenników szlachetnej idei PCK

W dniach od 8 do 15 bm. w całym kraju obchodzony jest Tydzień PCK.

Telefony
07.08.09
DONOSZA

ROWERZYSTA NA JEZDNI

Lekarz Pogotowia udzielił pierwszej pomocy 60-letniemu mężczyźnie o nieustalonym nazwisku, który jadąc na rowerze zaskłbił na gle i upadł z roweru. Doznał on wstrząsu mózgu oraz ogólnych po ważnych obrażeń.

POD SAMOCHODEM

Przy ul. Gołębińskiej 12-letni Sławomir Starczewski wpadł pod samochód osobowy. Doznał on poważnych obrażeń, w tym złamania kości czaszki oraz wstrząsu mózgu. Podobny wypadek zdarzył się przy ul. Dzierżyńskiego. Samochód potrącił przebiegającego jeźdźcę Ryszarda Szarzyńskiego. Również i on doznał wstrząsu mózgu oraz poważnych obrażeń głowy.

REKA POD DZWIGIEM

W magazynach przy ul. Solnej wypadkowi przy pracy uległ Tadeusz K. Dzwig przyniósł mu lewą rękę, miażdżąc palec. (za)

Wiadomości z etapu od g. 12.30 do 16 co pół godz.

Telewizja

16 — „Wyciąg Pokoju” — transm. z Lipska (K-ce); 17.30 — Film z serii „Klub Myszkowski” (lok.); 18.05 — Telew. Kurs Motorowy — (W-wa); 18.25 — Program dla dzieci (W-wa); 18.55 — „O wsi dla wszystkich” (W-wa); 19.30 — Dzieńnik (W-wa); 19.55 — Teleturniej „Krzyżak i kółko” (W-wa); 20.30 — Gościnny występ Teatru im. W. Majakowskiego w Moskwie (Warszawa); 21.30 — Film krótkometrażowy (W-wa); 21.45 — „PERYSKOP” — (W-wa).

Dyżurny pełnią

PAŃSTW. SZPITAL KLIN. IM. ŚWIECICKIEGO — chirurgia — Al. Przybyszewskiego 49.
SZPITAL MIEJSKI IM. RASZEJ I internia — ul. Mickiewicza
WOJEW. SZPITAL DZIEC. — chir. dziec. do lat 14 — ul. Józefa
A P T E K I:
Mickiewicza 22, Alfreda Lampęgo 2, Dzierżyńskiego 107, Matejki 1, Głogowska 146, Główna 53.

Do tradycji już należy, że z okazji jakiegoś „lecia” podsumowuje się dotychczasowe osiągnięcia, a także omawia za dania na najbliższą i dalszą przyszłość. Uartym więc, ale niemniej słusznym zwyczajem, warto i w tym wypadku prze prowadzić „rachunek sumienia” działalności przedsiębiorstw, podległych obecnie Wojewódzkiemu Zjednoczeniu Przedsiębiorstw Budownictwa Terenowego z siedzibą w Poznaniu.

Start w 1950 roku „Bepów” (Budowlane Przedsiębiorstwo Powiatowe) był wcale niełatwy, choćby dlatego, że „oddziedziczyły” one w spadku po likwidowanych w tym czasie Spółdzielniach Budownictwa Wiejskiego bardzo skromne ilości sprzętu i transportu. Dla porównania warto przytoczyć fakt, że w 1950 r. przedsiębiorstwa te „prze robili” 58 mln. zł, a już pięć lat później prawie trzy razy tyle. Co roku też ulepszała się organizacja pracy, a także powstawały placówki pomocniczej produkcji materiałów i elementów budowlanych dla potrzeb lokalnych.

Właściwy jednak start BPP nastąpił w 1958 r., kiedy zostały przemianowane na Przedsiębiorstwa Budownictwa Terenowego. Wreszcie okres ciężkich reorganizacji minął i od tego też czasu następuje stały rozwój PBT. Od 1959 r. Zjednoczenie stało się samowystarczalne w zakresie produkcji pomocniczej i tym samym unie zależniło się od podwykonawców.

Prawie w każdym mieście powiatowym powstały w la-

tach 1950—1960 trwale pomniki działalności PBT. Niemniej- szty jest ich wkład pracy w odbudowę wsi wielkopolskiej. Załogi wybudowały w minionych 10 latach m. in. 145 szkół, 12.500 izb mieszkalnych, 290 hal przemysłowych, 296 magazynów i ponad 460 budynków gospodarczych na wsi.

W pierwszych latach działalności przedsiębiorstw terenowych, nawet najbardziej pracowite i czynności wykonywane były ręcznie. W 1951 r. na przykład na 2069 wykonanych obiektów przez 19 istniejących wtedy przedsiębiorstw „pracowało” zaledwie 20 betoniarzy, 6 żurawników, 9 żurawników i 9 żurawników o napędzie elektrycznym. Obecnie, urabianie betonu i zapraw jest zmechanizowane w 97,5 proc., a transport pionowy w 96 proc.

Niemalże też wpływ na rozwój i usprawnienie pracy miał w latach 1950—1960 ruch racjonalizatorski. W tym czasie zgłoszono 200 pomysłów racjonalizatorskich, które po zastosowaniu przyniosły 3,5 mln. zł oszczędności.

Plany na przyszłość PBT są bardzo ambitne. Na przykładzie jednak minionych lat można mieć nadzieję, że zadania te zostaną w pełni wykonane. W zakresie organizacji przedsiębiorstw położony będzie szczególny nacisk na wzrost potężności produkcyjnej istniejących placówek, bez potrzeby tworzenia nowych. Pozwoli to na oszczędność nakładów związanych z budową zaplecza, a środki te przeznaczone będą na dalszą mechanizację robót. W produkcji budowlano-montażowej przewiduje się podniesienie w 1965 r. wartości przerobu o 39,2 proc. w stosunku do zadania roku 1960.

Przewiduje się też, że obecne zakłady produkcji pomocniczej zdolne będą w najbliższej przyszłości zaspokajać całkowicie zapotrzebowanie na stolarke budowlaną i elementy prefabrykowane. Do 1965 r. nastąpi też dalsza mechanizacja robót. M. in. roboty ziemne zmechanizowane zostaną w 88 proc., a przygotowanie zapraw i betonu w 98 proc.

W dziedzinie uprzemysłowienia budownictwa zakłada się stosowanie na szeroką skalę prefabrykowanych elementów konstrukcyjnych przy budowie hal, warsztatów, magazynów i budynków wiejskich.

A. S.

Szukamy rezerw w rolnictwie

5 mld. zł rocznie!

Dobre gospodarowanie polega m. in. na wykorzystywaniu wszelkich możliwości pomnożenia efektów naszej pracy. Dyrektywy Komitetu Centralnego PZPR i rządu są w tej sprawie zupełnie jednoznaczne: kładzie się duży nacisk na wykrywanie tzw. rezerw produkcyjnych — zarówno w przemyśle jak i w rolnictwie.

A właśnie w rolnictwie są one rezerwy dotychczas nie w pełni wykorzystywane. Ostatnio problemem intensyfikacji

hodowli szerzej zajęli się lekarze weterynarii woj. poznańskiego. Zebrani na specjalnej kursokonferencji w Zakładzie Zoohigieny WSR, wystuchali niezwykle ciekawego wykładu prof. dr Antoniego Zebrackiego z Wyższej Szkoły Rolniczej w Lublinie.

Referent zajął się szczególnie problemem walki z niepłodnością u bydła. Najnowsze obliczenia wykazują bowiem, iż jedynie z tego tytułu straty ponoszone corocznie przez naszą gospodarkę sięgają olbrzymiej sumy pięciu miliardów złotych.

Ponad stu zebranych na kursokonferencji lekarzy dyskutowało żywo nad przedstawionym przez prof. Zebrackiego problemem, podkreślając jego wagę dla hodowlanego województwa, jakim jest Poznańskie. Przeciwnie w kraju niepłodność występuje u 20—30 proc. krów, przy czym w Wielkopolsce odsetek ten niestety nie jest niższy. Stosowanie jednakże nowoczesnych metod leczniczych (antybiotyki, terapia hormonalna, wlewy rozrzedzające jodowych), a przede wszystkim wyjaśnianie rolnikom znaczenia gospodarczego walki z jałowością krów — może dać znaczne efekty. Doniosłą sprawą jest uświadomienie rolnikom, o jaką idzie walka. (pż)

INFORMUJEMY

Zarząd Wojewódzki Towarzystwa Szkoły Świeckiej urzęduje 10 bm. o godz. 18 w sali Zasadniczej Szkoły Elektrycznej, ul. Stalingradzka 41 kolejny odczyt w ramach Uniwersytetu Powszechnego TSS pt. „Życie towarzyskie współczesnego społeczeństwa” (cz. II). Po odczycie film.

Klub Wolnej Myśli (ul. Woźna 12) zaprasza dziś o godz. 18 na koncert zespołu jazzowego.

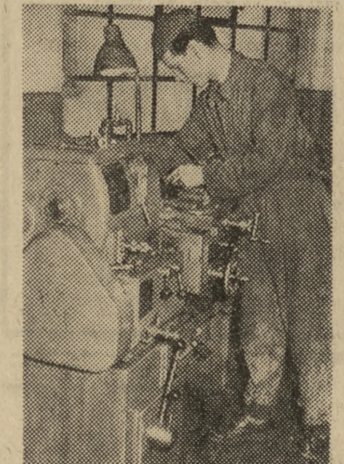
Stowarzyszenie Elektryków Polskich, Zarząd Oddziału Poznańskiego organizuje w turnus Krajoznawczy Korespondencyjny Kurs dla elektryków przemysłowych. Termin zgłoszeń upływa 15 bm. Bliższych informacji udziela sekretariat, Pl. Wolności 3, tel. 518-85 i 531-77 w godz. od 8 do 15.

„Disce, puer, latine”

W niedzielnym wydaniu naszego pisma „Głos” z 7/8 bm. ukazało się opowiadanie Jerzego Korczaka pod błędną winiętą „Disce, puer, latine”. Błąd powstał na skutek naiwności korekty naszego dziennika, która „poprawiła” prawidłowy tytuł, skłaniając tym naszego grafika do przeróbki winiety. Za tego „byka” przepraszamy Jerzego Korczaka oraz Czytelników, którym jednocześnie dziękujemy za listy w tej sprawie.

Kolej się odmładza

Setki chłopców i dziewcząt zasympie naszą redakcję listami z zapytaniem: „Co mam zrobić po ukończeniu szkoły podstawowej?” W odpowiedzi wskazujemy adresy różnych uczelni. Ot choćby Zasadniczej Szkoły Kolejowej w Poznaniu przy ul. Przemysłowej.



Specjalność ślusarza lokomotyw spalinowych należy do ciekawszych. Nie trzeba się jednak zrażać tym, że uczniowie tych klas produkują w warsztatach... wiertarki (patrz zdjęcie). Zaczyna się zawsze od rzeczy małych i nieskomplikowanych.

Nauka trwa tu 3 lata, daje zawód i prawo nauki w technice. Praktyka w warsztatach szkolnych (1 i 2 rok), a później w ZNTK przygotowuje młodzież do samodzielnej pracy. Teorię wykładają inżynierowie i technicy.

Rokrocznie paruset absolwentów opuszcza mury szkolne i zasila obsługę kolei. Odmładza się sprzęt i trakcja

PKP (linie elektryczne) — odmładzają się więc i kolejarze. Samemu tylko obiektowi szkolny nie chce ubywać, bo brak zgody władz na jej rozbudowę, choć obecne pomieszczenia niewiele mają wspólnego z nowocześnie szkołą.

Trudno do takiej szkoły się dostać? Ano o tyle niełatwo, że chętnych wielu. Zapisy trwają już od 1 kwietnia i jak dotąd zgłosiło się dziesiątki uczniów. Przewidując takie sytuacje podajemy kilka adresów innych szkół zawodowych: Zasadnicze Szkoły Zawodowe z Wydziałem Mechanizacji Rolnictwa: we Wrześni, Kępnie, Liskowie (pow. Kalisz), Wągrowcu i Kościanie. Technikum Samochodowe Wydział Mechaniczny w Kaliszu; Technikum Przemysłu Drzewnego Wydział Mechaniczny w Jarosławie.

cinie; Technikum Młodzieżowe w Pile, Technikum Energetyczne we Wrześni, Technikum Ekonomiczne — Wydział Proszków Ściernych w Kole.

Bliższych informacji na te tematy udzielają wszystkie szkoły zawodowe oraz Inspektoraty Oświaty. (zm)

Zasadnicza Szkoła Kolejowa kształci także kowali i tokarzy. Kowali prosimy nie kojarzyć z wiejskimi kuzniami o „ręcznym napędzie”. Tu wszystko odbywa się za pomocą guzika lub dźwigni. Można by pracować niemal w białych rękawiczkach. Nie gorzej się mają adepci szlufki tokarskiej. Uczą się swego zawodu na nowoczesnych obrabiarkach, zgodnie z wymogami współczesnej techniki. (patrz zdjęcie).

Fot. (2) — K. Przychodzki